

149861.

P. 10106

T 112

pro

Estim. 4. XXIII. str. 420

o. XXV. str. XXVIII

zna jediný meš exemplar



ORDYNACYA

Woyśká I. K. M. Zaporoskiego:

przez Jásnie Wielmożnego Páná:

STANISŁAWA KONIECPOLSKIEGO,
Woiwody Sandomirskiego / Hetmána Polnego
Koronnego / y przez Ich Mciow Pánow Comisar
czow oboz. T. M. y Kzczypospolitey deputowá
nych. Przez Krdw. Hoy z nimi uczyniony / y pó
zwyciastwie nád nimi szczęśliwie otrzymanym / pó
stánowiona / y przysięga ichże sámych / zawar
ta w Obozie Ostrowá ná Uiedzwiedz.

licz. Łozách / dnia 6. Listopadá /
Roku Pánstkiego / 1625.





M y Staniław na Koniecpolu Konsepsła
 ſki / Sandomierſki Hetman Polny Kos
 ronny / Wieluński / Barſki / Kowelſki zc.
 Staroſtą. Tomasz na Zamościu Zamoyſki / Kiiow-
 ſki / Knyshynſki / Jan z Żurówá Danielowic / ziem Ru
 ſkich / Buſki / Korshynſki Woiewodowie. HAWRYŁ
 Hoyski / Maciey Leśniowſki / Bełſki / Kaniowſki /
 Kiiowſki / Radzborſki / Marcin Kazánowſki / Hali-
 ki / Bohuſławſki Kaſtellanowie / Staniław z Po-
 toká Potocki / Stephan Kiemierzyć / Kiiowſki Pod-
 kumorzowie / Jákub Sobieſki / Krasnoſtawſki / Me-
 rander Bátaban / Trebowełſki / Adam Kálinowſki /
 Bráclawſki / Winnicki / Kochánſki / Staroſtowie. Con-
 ſtáty Korybut / Wiśniowiecki / Cerkáſki / Jerzy z O-
 ſtroga / Zaſławſkie Kiazetá / Januſz Tyſzkiewicz / Mi-
 kolay z Potoká Potocki Woiewodzie / Bráclawſki /
 Tomasz Skliński / Zygwulſki / Teodor Jelec Choroży /
 Philon Etrybut / Czeſnit Kiiowſki / Jan Bielecki /
 Staroſtowie J. K. M. y Kzczyppospolitey / do w-
 práwienia w przyſtoyny porzadek woyská Zaporo-
 ſkiego / y do opowiedzenia im woley J. K. M. y
 Kzczyppospolitey Comiſarze náznáżeni.

Czynáymuiemy / iż doſyć czyniac poruczeniu Kze-
 czyppospolitey y powinności ktoraſmy ná ſie wzięli / ſu-
 táliſmy wſzytkich ſpoſobow / ktore nam czas y okázya
 podawála / áby bylo intencyei / y potrzebie Kzczyppo-

Spólitey/ iáto nábaržiey sie wygodzić mogło/ iáto zna-
 mnięszym Rzeczypospolitey zawodem/ y krwie prze-
 laniem. Do czego z miłości nášey/ y wiary powin-
 ney tu Rzeczypospolitey/ nie tylko pracy/ ále y odwa-
 gi zdrowia niżalowaliſmy/ y zá Boža pomóca/ y zgo-
 da nas wſyrtkich/ do takiego rzadu/ y poſuſzeńſtwa
 woysła J. K. M. Zaporostie przywiedliſmy.

Naprzod/ iż nábaržiey Rzeczypospolita obchodzi-
 lo/ y obchodzić ſłuſſnie miało/ wchodzeniu ich Pańſtw
 Rzeczypospolitey ná Morze/ nád wyrázný zákaſ/ táł-
 że zbrodnie w miáſtách J. K. M. popełniane. Te iż
 przez ſiáble zánáſtapieniem woysła Koronne^o ſo zacie-
 polaráni/ tym ktorých ſzczęſcie y wola Boža od tá-
 kiey łámi záſtoniła/ y oſtátek krwie ſwoiey przy ktorey
 Rzeczypospolita ich zoftáwila/ ná odwagi y uſługi K.
 P. oſiárnia y obiecuis cálym imieniem J. K. M. y
 Rzeczypospolitey odpuszczamy. Táłże áni tym/ ktorzy
 w ſłuźbie K. J. M. zoftána/ áni tym ktorzy do obec-
 ſcia ſwego według woley J. K. M. zwroca ſie ſpołoy-
 nie/ ſłodzić to ná potym nie ma/ byle iedno Stáro-
 ſtom/ y rzędniłom ſwoim ná potym powinne poſtá-
 nowienie y poſuſzeńſtwo oddawáli/ w żadne iuridy-
 ktye y rzady ſie nie wdawáli. Wiedzac przytym rzecz
 przyſtoyna/ áby woysła Zaporostie z poddánych J.
 K. M. zebrane będąc/ głowe ábo ſtárſzego ſwego/ iá-
 to zdawnych cháſow bywáło/ zrámienia J. K. M.
 ábo Jch Mécioro Pánow Comiſarzew Koronnych/ zá
 wiadoc



wiadomością J. K. M. b/wali. Tedy mając moc od
 J. K. M. y Rzeczypospolitey zlecona sobie: Jásnie
 Wielmożny J. M. Pan Woiewoda/ Sandomierski/
 Hetman Polny Koronny/ Wielunski/ Bariski/ Kowel-
 ski starosta. Za wiadomością nas wszystkich za zdán-
 niem ich z pośredka samych że podanie starszego Pana
 Michała Doroszyńka / y na potym zawiesztemu tylko
 starszemu/ ktorego J. K. M. y następujący Krolowie
 Polscy Panowie/ przez Hetmanow Koronnych/ z po-
 średka ichże samych obranego podawać beda / postu-
 sni bydz mają. A iesliby powinności swojej nie do-
 syć uczynił / tedy staroga nań / przed J. K. M. y Het-
 many Koronnemi przelozyc / innego z pośredka ich o
 podanie pokornie prosic mają. Coż y po zesćinłaz-
 tego starszego/ uczynić beda powinni. Jesliby iednak
 w wielkiej odległości woysto bylo od J. K. M. y
 od Hetmanow Koronnych: tedy mogą obrac między
 soba starszego / dla zatrzymania rzadu woystowego/
 dotego czasu aż im K. J. M. przez Hetmana Koron-
 nego/ z pośredka ich obranego poda.

Przysięga iak ten teraz między Starosty J. K.
 M. Panow Hetmanow/ przy bytności Ich Mciow
 Panow Comisarzow oddał/ y inzy na potym będący/
 takowasz przez zesćaniem od Hetmanow wykonać ma-
 ja. Ktora jest temi słowy.

Ja Michał Doroszyńko / przysięgam Panu Bo-
 gu w Troycy swiętej iedynemu. Iz Najśmięszemu



ZYGMUNTOWI Trzeciemu Krolowi Polskiemu / y
iego następcom / y Rzeczypospolitey y Koronie Pol-
skiey na tym urzędzie moim / do woley y łaski J. K.
M. beda / we wszytkim ciała wiara / y posłuszeństwo
zachować beda / przestrzegać we wszytkim J. K. M.
y Rzeczypospolita / hánując wszeláko swawola y niepo-
słuszeństwo. A miánowicie áni sam przez sie / áni przez
inše osoby przeciwto Cesarzowi Tureckiemu / ziemia
áni morzem / oprócz rozkazania K. J. M. y Rzeczy-
pospolitey / chodzić áni wojować mam. Owszem iesli-
by kto cò chciał z woyská J. K. M. mnie zwierzonego /
lub ktokolwiek inšy uczynić / á iabym o tym wiedział /
Tedy K: J. M. y Hetmána ostrzegać mam / y owo-
szem sam sie przeciwto takiemu zastawiać beda powo-
nien. Na żadne też łupy y ochotniká / áni też wypisá-
nych wolać y kupić bez woley J. K. M. y Rzeczy-
pospolitey nie beda / owszem takich karác według powin-
ności moiey powinien beda. Ták ze wszytkim kondy-
cyom w namnieyszym punkcie / ná Niedzwiedzkich
Łozách / ktore od J. K. M. y Pánow Comisarzow
miánowane / ze wszytkim Towáryszstwem moim /
dosyć czynić powinien beda. A iż J. K. M. dla lepsz-
go porzadku o liczbie ich wiedzieć chce / y iáko nawietszy
plác wzbudzonym woysku uczynić / y do sluzby Rze-
czypospolitey sposobnieyszemi mieć chce. Zlecil áby spi-
sali porzadek woyská wszytkiego / y wiele w ktorym
mieście J. K. M. ma ich przemiesztwać. Tedy áby



tym ładniey / y sposobniey / w domach swych to wzię-
 ni / do czego nam ładnieysze środki / niżby sie to tu na-
 tym miejscu stać mogło / pokazali. Od dnia szóstego
 Listopada / aż do dnia osmnastego Grudnia / w tera-
 źniejszyemu roku / wedle Kalendarza Nowego : to jest /
 w sześciu Miedzielach zupełnych czas im nąznacamy /
 aby sie w liczbie wszyscy w sześciu tysięcy zawarli /
 spisawszy porządnie rejestra / iako wiele ich w ktorzym
 mieście mieszkać będzie. Ktore rejestra lub J. M. P.
 Hetmanowi / lub Panom Comissarzom do tey sprawy
 nąznaczonym oddadza / ztamtad do skarbu Koronnego
 oddane / z skarbu zaś do Panow Starostow extra-
 ktem wyimowane bydzmają: A na potym każdemu
 Starościu successive przy Inwentarzach podawane
 będą. A tym którzy zostano wypisani skłodzić nic nie
 będzie / y karac ich podstarościowie nie mają / o to że
 w wyzysku Saporostim byli. Która liczba sześć tysie-
 cypouaga J. K. M. y Rzeczypospolitey / na każda
 wstuga Rzeczypospolitey zachowuiemy / y służbe imie-
 niem Rzeczypospolitey przypowiadamy. Tak iż byla
 sześć tysięcy / ktorzy będą w rejestr w pisani / wszyscy
 ogutem każdy z osobną / wolności y praw od Krolow
 Ich M. Polskich / y od J. K. M. szczęśliwienam Pa-
 nułacego nadanych / tak iako przedtym żązywali / żązy-
 wać będą. Tak że wolno im będzie używać przystoy-
 nego pożywienia / iako handlow / łowienia ryb / y
 zwierza. Tym jednat sposobem / aby żadnym poży-
 tom Sta-

Kom Starostowym nie czynili przeszkody / iązów y v.
 chodow do Starostw zdawna należących zaniechali :
 Na ktore woysto zoltu dorocznego na swieto / Swie
 tego Illa Kuskiego / zlotych szescdziesiat tysiacy Polo
 stich / ktore w Kiiowie miescie od J. K. M. odbierac
 beda. A starszym przychylaiac ich do sluzby J. K. M.
 y Rzeczypospolitey / zeby tym pilniey wrzedow / y po
 winności swojej przestrzegali. Jurgielty takie na
 znacząmy. Starszemu nade wysytkim woystkiem Jur
 gieltu dorocznego szesc set zlotych. Obozowemu zto
 tych sto. A Szawulom dwiema po zlotych pułtorá
 sta / Pisarzowi zlotych sto. Pułkownikom szesciom po
 zlotych piecdziesiat / Setnikom szesciomdziesiat po
 zlotych piecdziesiat / a Sedziemu woystkowemu zto
 tych sto. Z tey liczby zlotych szesciu tysiacy po tysia
 cu / abo iako wiele J. M. P. Hetman za wiadomościá
 od starszego ich / wedlug czasu y okazyey bedzie rozu
 miał potrzeby na Uzcie Zaporożami mieścić / y po
 winności zwykly wdawaniu wiadomości o nieprzy
 iacielu / bronienu iemu przepraw / y zatrzymaniu miey
 scá tamte^o oddawac Rzeczypospolitey beda powinni.
 Ostatek ich zas za wlościami stolat / za oznáymieniem
 Hetmana Koronnego do woystka Kwarcianego / abo
 gdzie potrzeba wlaże K. P. przestrzegaiac w ciagnie
 niu wshelatego wciazenia ludzkiego / beda zawzse przyo
 bywali. Jestliby sietez samemu starsze^o trafiló odysc
 na Zaporozze. Tedy tu na wlości zostawic ma czto.
 wielá ná

wielką na swym miejscu rozsadnego / któryby wśelkie go porzodu / a osobliwie ludziom wkrzywdzonym / skuteczney y nie odwrotczney sprawiedliwości przez strzegal. A zeby sie od nich nikomu krzywda niedziała: Tedy nie maia sie wzadne Jurysdyktye Zamkowe / Duchowne / ani mieyskie wdawać. Sprawiedliwość zaś każdemu wkrzywdzonemu od nich / przez Hetmanow y starszych przy obecności Podstarościow A my zaś przez zacnych Podstarostow / wedle opisania Prawa pospolitego czyniona bydzma / a sami między soba sadzić sie maia. Ua morze / ani Dnieprem / ani żadnemi Państwiy Rzeczypospolitey przyległemi / rzekami chodzieć nie maia / ani pakt z Cesarzem Turckim / lodem / ani woda żadney wojny z sąsiady Rzeczypospolitey / bez woley J. K. M. y Rzeczypospolitey wścżynac nie beda. Czolnyy Morskie zaraz przy widzach naszych popala / y innych pod srogiem karaniem tobić nie beda / ani czolnowo żadnych morstkich / ani lip spuszczać Dnieprem / ani innymi rzekami nie beda / a Panowie Starostowie temu zabiegac y bronic tego maia. W dobrach ziemskich Szlacheckich / Duchownych: tym tylko wolno mieszkac bedzie / ktorzy beda Panom swoim poslušni / y ktorych ani cierpieć zechca / tych ze chcemy miec / aby żaden kto nie bedzie Panu swemu poslušny / do daty dwunastu Wiedziel od daty tego pisania / aby nie mieszkal w dobrach szlacheckich / ani Duchownych. Wśytkie także wchody / także grunty / y

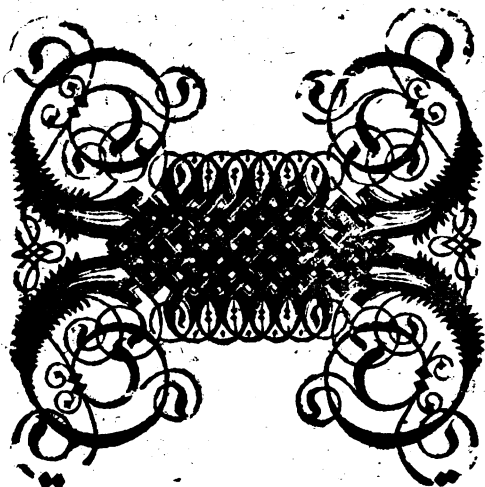
Inſze dobrá / które ſobie po te czáſy nie ſłuſnie wyurpó-
 wáli / zárazem bez wſzelákiey odwołoti / Staroſtoni /
 Dzierżawcom / y Pánom dziedzicznym puſcić máia:
 Ná któreby práwá żadne° przed Pány Comiſſarzami
 których do opisánia woýſtá náznáczamy niepoſazáli. A
 ktoby niechciał bydż poſłuſzny Pánu ſwe° / á zátym nie
 mogłby w tych dobrách / Dziedzicznych / Szláchez-
 tich / y Duchownych mieſtác / tedy przed wyſcieniem tych
 dwómáſtu Niedoziel / wolno mu będzie dom / y zrab iego
 przedać / tákiemu człowiekowi / któryby Pánu ſwemu
 poddáńſtwo y powinnoſć zwykła oddawał. Wſje-
 wóli iednáł ich ozimie / y inne Staroſtowie / y Páno-
 wie im zebrać máia pozwołiç. A żeby ſie woýſto w
 żadne rzeczy ſobie nie należące nie wdawało / zá wola
 J. K. M. y Rzeczypoſpolitey pilno tego przeſtrzegáć
 máia / aby przymierza z żadnemi ſáſiedzkiemi Pá-
 ſtwy zánwieráć / áni żadnych poſtow poſtronnych Pá-
 now przymowáć / áni ſie przez poſelſtwá znosić / áni ná
 ſłużby P. P. obcych záciiagáć ſie nie wáżyli / ináczey
 muſiálaby Rzeczypoſpolita ich / nie zá wierne poddáne /
 ále zá nieprzyiacioły mieć / którzyby ſobie cóſ oſobne-
 go / nád inſze Rzeczypoſpolitey członki przywlaſzczeli.
 Záciiym (poniewáſ by ſie tey laſti J. K. M. y pracey
 ludzi wielkich niewdzięcznemi poſazáli) iáwno y o-
 ſtra ſurowoſcia / bez znóſzenia ſie z nimi dálſzego / mu-
 ſieliby bydż karáni. Jáko bowiem zá poſazaniem wol-
 noſci im nádáných R. P. przyznácznym wpoſtorze-
 niu

101



niu / im występi przeciwko Rzeczypospo: popełnione
odpuszcza : tak też tak Rzeczypospolita pilnie to warunie /
że / iesliby sie niewdzięcznemi tey łaski pokazáli / y nie
dotrzymáli słowa / y przysięgi swoiey / lub we wszyt-
kich punktách / lub w ktorymkolwiek z nich / ani Práva
y wolności im nadane / iako nieposłusznym Rzeczyp :
ani łaskawosc naszą / y odpuszczenia zbrodni / y to coby
sie kolwiek gwoli nim teraz uczynilo / żadney wagi
mieć nie má / y owsem nie ogladając sie ná to Rzeczpo-
spolita / iako przeciwko przestępnem woley J. K. M.
postępować będzie. A iż te wszytkie punkta y łondy-
cye woystko Zaporostie / poczuwając sie to powinno-
ści swoiey / iako wierni J. K. M. poddani / y Rzeczy-
pospolitey przyiali / iże onym dosyć czynić ná potomne
czasy beda powinni / przysięgam potwierdzić. Tego
na znák pieczęc woystkowa tu przycisnowszy / kilka star-
szych rełami własnymi podpisali sie. A ná to wszyt-
ko / nie tylko starszy / ale y Czern wszytká woystká J. K.
M. Pána naszego Miłosciwego Zaporostiego / wszy-
scy iednostáynie / y każdy z nás z osobna. Przysięga-
my Pánu Bogu w Troycy Swietey iedynemu ná
to : Iż czyniac dosyć woley J. K. M. Pána naszego
Miłosciwego od tego czasu / wiernosc poddánstwa
J. K. M. zachować / posłuszeństwo wszelakie starszym
naszym oddawac : Ná morze Dnieprem nie chodzić :
Cesarzá Tureckiego nie náiezdzać : Czolny wszytkie

W Serbie pópalić: przymierza z postronnemi Pány / y
 wictálowego coby z obraza J. K. M. czynić nie ma-
 my / owszem temu wszytkiemu / co od dnia dzisieyszego
 z Pány Komisarzami postanowilo sie / czynić dosyc
 mamy: Działo sie w Obozie Ostrowá / uá Niedz-
 wiedzlich Łozách / dnia gostego Listopadá / Roku
 Tysiacnego szesćsetnego dwudziestego piatego. A do
 spisania liczby woyska / także rewidowánia praw ná
 grunty / z postrzodá siebie Jch M. Pána Hálíc-
 kiego / J. M. P. Podkomorzego Kiiowstiego /
 J. M. pána Chorozego Kiiowstiego / J.
 M. Pána Stárosty Zygwul-
 stiego / vzelismy:





Przedmowa do Kozaków

ZAPOROWSKICH.

Złaycież Kozacy Królá Páná swego /
Przez Hetmaná w bitwách potężnego.

Cny naród Lechow / który meśtwem słynie
Połi Dniepr płynie /

Nie dawnych czasów / Turczyna płaśáli
W Wołoskich polách / z nim sie wgniali.

Kádey Bássow / Spábiow / Jánczarow /
Zdrádných Tátárow.

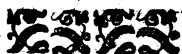
Nie pómogły nic ich burzace działá /
Tám hárdosc iego síla śwántowátá.

Sam Cezarz Osman prosit sie pókoiu /
Wstawá w boiu.

Gdy mężny Hetman Chodkiewicz w sławiony /
Przez niego Móstá / y Szwed postromiony /
Zacne Kycerstwo do boiu spráwował /
Regimentował.

Podzáyły Mózny y sercá wielkiego /
Pólna Buláwa od Królá swdiego
Szturmy gwałtowne nie stráśne mu były:
Tureckie síly.

Ználišcie meśtvo / sámíšcie doználi /
Gdyście sie z Turki często wgniali.



Sluchac wam bylo Polskiego Hetmana/
I Krola Pana.

Ktory nie pragnal trwie waszey przelania/
Z dobroci Hostey : Lecz napominania
Czynil / zebyscie miast nie plodrowali/
Nie nalezdzali.

Gdyz Turcy zbradnych spuszczeni Tatarow
W Polskie kraie masticnych Janczarow.
Skad z plonem wielkim z Polski wychodzili/
Miasta palili.

Mowiac zescie wy do wojny przyczynia
Kozacy morscy : nie Car nasz za wino.
Zniescie walecznych Dnieprowych Kozatow /
Kustich Junatow.

Czeste poselstwa otym przysylali
Ni oczym inzym / otym traktowali.
Chcac wam zabronic morskiego plawienia
Ziem spustoszenia.

A niedziw ze sie mocy waszey bali /
Z zamkow / z miast swoich przed wami pierzchali.
Doznali tego w Wolostkiej krajnie :
Kedy Nistr plynie.

Kiedyscie na nich w Namioty wiezdzali/
Biłac / scinaiac / dziala zalewali.
Skad na Tabory zdzial na nas strzelali/
I szturmowali.

Przyznac to musi każdy żołnierz prawy/
Ze Bog sam w ten czas był na was łaskawy
Służcieś do końca / Wyczytnie / Krolowi /
A Hetmanowi.

Wderzcie czolem / y odrzucicie zbroie /
Żalostne to są Łachom krwawe boie:
Lepiej ta moc znieść : siła na Turczyną /
A Tatarzyną.

Boże sie pożał w poru waszego /
Przeciwko Panu wzruszema takiego.
Gdyś Bog sam walczy za przelozonemi /
Krolmi wielkimi:

Znaliście dobroć / Cdmisarskie prosby /
Także Turckie na Korone grosby.

Jś paktą złożyć chciał z nami Przymierze /
Ktoż krzyw w tey mierze :

Postowie wielcy grosby ponosili :
Wzgarda od Turkow gdyście w ziemi byli
Pod ten czas prawie gdy połoy potwierdzał /
W Carygrad wieźdzał.

Przez co Kantymir zdrajny y z Murzami /
Do Polski wpadał częstemi słakami:
Rus y Podole seroko wypalił :

Z plonem sie chwalił:
Lecz mu waleczny Hetman zabięgi droge /
A ządał z draycy krwawo bitna krwoge.
Wszedł z postrzałem : w Niesztrze ich murzans /

Plon odebrano.

Wiele

Wiele tysięcy na płacu ich legło/
Ledwie coś mało do lasów ubiegło/
Ktorzy swej zdrady gardłem przypłacili :
Chtopi ich bili.

Zá co Polacy część Bogu czynili/
Szwyciostwá tego wiźnie prowadzili
Krolowi Pánu/ Pogánin strapiony/
S bitwy strácony:

Znaycieś Młodocy meźnego Hetmána :
Czcicie/ słuchaycie **K**rolá swego Pána.
Kycerstwo meźne/ **S**enatorow jego/
Chećc wyść od zle°

Kościoty/ **C**erkwie **C**hrystusowe stugi/
Metropolity dla duśney postugi.
Zdawná nádánych z rámienia Pánstiego/
Krolá **P**olskiego.

A **B**og wam záwsze będzie błogostawil/
Ten który **T**urkom im : e wáśze wstawil.
A **Ż**yc będziecie wśczęśliwym pośoiu/
A sławni w boiu.

Boże który maź wśytkie Pánstvá w mocy
Liebo y **Z**iemie : **M**ieśiac służy w nocy.
Day miłość : zgođe/ **C**hryścianśtin Pánom :
A wśytkim stanom.





